

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne

z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 14 listopada 2023 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2023

SPIS TREŚCI

1. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 14 listopada 2023 r.)

| | | |
|---|----|--|
| Wznowienie posiedzenia | | |
| Zmiana porządku dziennego | | |
| Marszałek..... | 35 | |
| Punkt 4. porządku dziennego: Wybór sekretarza Sejmu | | |
| Głosowanie | | |
| Marszałek..... | 35 | |
| Punkt 5. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych | | |
| Głosowanie | | |
| Marszałek..... | 36 | |
| Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustalenia liczby członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych | | |
| Głosowanie | | |
| Marszałek..... | 36 | |
| Punkt 7. porządku dziennego: Wybór posłów-członków Krajowej Rady Sądownictwa | | |
| Posel Anna Milczanowska..... | 36 | |
| Posel Borys Budka..... | 38 | |
| Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro .. | 41 | |
| Posel Krzysztof Śmiszek | 43 | |
| Minister Edukacji i Nauki | | |
| Przemysław Czarnek..... | 44 | |
| Posel Mirosław Suchoń | 45 | |
| Minister – Członek Rady Ministrów | | |
| Łukasz Schreiber..... | 47 | |
| Minister do Spraw Unii Europejskiej | | |
| Szymon Szynkowski vel Sęk..... | 47 | |
| Posel Krzysztof Szczucki..... | 48 | |
| Posel Sebastian Kaleta | 49 | |
| Posel Arkadiusz Myrcha | 49 | |
| Posel Michał Gramatyka..... | 50 | |
| Posel Krzysztof Paszyk | 50 | |
| Posel Krzysztof Gawkowski | 51 | |
| Minister Edukacji i Nauki | | |
| Przemysław Czarnek..... | 51 | |
| Posel Michał Wawer..... | 52 | |
| Minister – Członek Rady Ministrów | | |
| Michał Wójcik..... | 53 | |
| Głosowanie | | |
| Marszałek..... | 36 | |

(Przerwa w posiedzeniu)

(Wznowienie posiedzenia o godz. 16 min 33)

(Na posiedzeniu przewodniczy marszałek Sejmu
Szymon Hołownia)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

(*Zebrani wstają*)

Wysoka Izbo! W dniu 12 listopada br. zmarła Hanna Gucwińska, znana i ceniona przez miliony Polaków posłanka na Sejm IV kadencji.

Uczcijmy jej pamięć minutą ciszy.

(*Chwila ciszy*)

(*Posel Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie...*)

(*Posłowie: A światłość wiekuista niechaj jej świeci...*)

(*Posel Robert Telus: Niech odpoczywa w pokoju wiecznym...*)

(*Posłowie: Amen.*)

Dziękuję państwu bardzo.

Szanowni Państwo! Na wstępie przepraszam za to opóźnienie w rozpoczęciu obrad, ale o godz. 16 mieliśmy jeszcze 130 posłów, którzy nie odebrali legitymacji poselskich, i musieliśmy poczekać, aby każdy mógł wziąć udział w tych głosowaniach.

Prezydium Sejmu przedłożyło wnioski w sprawie:

— wyboru sekretarzy Sejmu, druk nr 9,

— wyboru składu osobowego Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, druk nr 11.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Prezydium Sejmu przedłożyło projekt uchwały w sprawie ustalenia liczby członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych, druk nr 10.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Grupy posłów przedłożyły wnioski w sprawie wyboru posłów-członków Krajowej Rady Sądownictwa, druki nr 12–19.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tych wniosków.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na skrócenie terminu, o którym mowa w art. 30 ust. 4 regulaminu Sejmu, oraz rozpatrzył wnioski bez przysyłania ich do właściwej komisji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Wybór sekretarzy Sejmu (druk nr 9).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 6 ust. 2 regulaminu Sejmu przedstawiło wniosek w sprawie wyboru sekretarzy Sejmu.

Przypominam, że zgodnie z art. 6 regulaminu Sejmu Sejm wybiera 20 sekretarzy w głosowaniu łącznym.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku z druku nr 9, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 457 posłów. Za – 457, przeciw nie głosował nikt, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru sekretarzy Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (druk nr 11).

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu przedstawiło wniosek w sprawie wyboru składu osobowego Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Marszałek

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 11, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. Za – 458, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru składu osobowego Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych.

Zgodnie z art. 20 ust. 2 regulaminu Sejmu zwołuję pierwsze posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sali nr 13 w budynku G – 15 minut po zakończeniu głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustalenia liczby członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 10).

Zgodnie z art. 137 ust. 1 regulaminu Sejmu w skład Komisji do Spraw Służb Specjalnych wchodzi nie więcej niż siedmiu posłów.

Sejm, na wniosek Prezydium Sejmu, w drodze uchwały ustala liczbę członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, proponuje, aby Sejm ustalił liczbę członków tej komisji na siedmiu.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w pierwszym czytaniu projektu tej uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Proponuję, aby Sejm przystąpił niezwłocznie do drugiego czytania projektu tej uchwały.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy więc do drugiego czytania projektu uchwały.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy więc do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 10, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. Za – 458, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustalenia liczby członków Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Wybór posłów-członków Krajowej Rady Sądownictwa (druki nr 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18 i 19).

Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 187 ust. 1 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Krajowa Rada Sądownictwa składa się m.in. z czterech członków wybieranych przez Sejm spośród posłów.

Kadencja posłów-członków Rady zgodnie z art. 187 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 9 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa trwa 4 lata.

Wnioski w sprawie kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18 i 19.

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Annę Milczanowską w celu przedstawienia kandydatur: pana posła Arkadiusz Mularczyka, pana posła Kazimierza Smolińskiego, pana posła Bartosza Kownackiego, pana posła Marka Asta, zgłoszonych przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Milczanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dane o kandydatach do Krajowej Rady Sądownictwa. Zacznę, tak jak pan marszałek wyczytywał, od pana posła Arkadiusza Mularczyka.

Urodził się 4 lutego 1971 r. w Raciborzu. Jest adwokatem i parlamentarzystą sprawującym mandat posła V, VI, VII, VIII, IX i X kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

W 1996 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po studiach pracował m.in. w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu. W 1999 r. zdał przed komisją Ministerstwa Skarbu Państwa egzamin na członków rad nadzorczych. W 2000 r. ukończył dyplomowe studia w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie – prawa i wolności człowieka.

W latach 1997–2001 odbył aplikację adwokacką w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie, a w 2001 r. zdał egzamin adwokacki. W 2005 r. wykonywał zawód adwokata w Nowym Sączu. Był wpisany na listę kandydatów na syndyków prezesa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

Od 2005 r. jest posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W trakcie swojej osiemnastoletniej służby parlamentarnej pracował jako przewodniczący lub wiceprzewodniczący wielu sejmowych komisji: Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Ustawodawczej, Odpowiedzialności Konstytucyjnej, Spraw Zagranicznych, Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach i w wielu podkomisjach, w tym w podkomisji do spraw Trybunału Konstytucyjnego.

Pracował także w komisji śledczej ds. nielegalnego wywierania wpływu na funkcjonariuszy służb specjalnych i wymiaru sprawiedliwości. W imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wielokrotnie występował przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Posel Anna Milczanowska

W 2011 r. został powołany na członka delegacji Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w Strasburgu. Był członkiem Komisji Prawnej oraz wiceprzewodniczącym Komisji ds. wyboru sędziów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

22 listopada 2019 r. został wybrany przez Sejm w skład Krajowej Rady Sądownictwa. W październiku 2020 r. został wybrany przez KRS na stanowisko jej wiceprzewodniczącego. W tym samym roku objął też funkcję wiceprzewodniczącego delegacji polskiego parlamentu do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, a w 2021 r. został wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Jest autorem skarg konstytucyjnych do Trybunału Konstytucyjnego, m.in. o zbadanie uprawnień Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej do kontroli prawa krajowego i stosowania środków tymczasowych czy też skargi o zbadanie zgodności z konstytucją przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, z których wywodzi się zasadę immunitetu jurysdykcyjnego obcych państw w sprawach o odszkodowania z tytułu zbrodni wojennych, ludobójstwa czy zbrodni przeciwko ludzkości. Reprezentuje Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w szeregu postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W październiku 2022 r. został powołany na stanowisko sekretarza stanu ds. polityki europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej. Współautor raportu o stratach wojennych Polski zadanych przez agresję i okupację niemiecką podczas II wojny światowej.

Pełni także funkcję przewodniczącego Rady Instytutu Strat Wojennych im. Jana Karskiego oraz od 2022 r. – pełnomocnika rządu ds. odszkodowań za szkody wyrządzone agresją i okupacją niemiecką w latach 1939–1945.

Zarówno wykształcenie prawnicze i praktyka adwokacka, jak i bogate doświadczenie parlamentarne i międzynarodowe pana posła Arkadiusza Mularczyka uzasadniają przedstawienie jego kandydatury na przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w Krajowej Radzie Sądownictwa.

Pan Marek Ast urodził się 27 września 1958 r. w Zielonej Górze. Maturę zdał w roku 1977 w Liceum Ogólnokształcącym nr 7 w Zielonej Górze. W 1984 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 1987–1990 odbył aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Zielonej Górze.

W latach 1984–1989 pracował jako wychowawca i nauczyciel, najpierw w Państwowym Domu Dziecka, a następnie w Zespole Szkół Zawodowych we Wschowie.

Od 1990 r. jako radca prawny obsługiwał podmioty gospodarcze i jednostki samorządowe w województwie leszczyńskim.

W latach 1991–2006 pełnił funkcję burmistrza miasta i gminy Szlichtyngowa, a w kadencji 1998–2002 był radnym wojewódzkim w Sejmiku Województwa Lubuskiego.

W 2006 r. objął urząd wojewody lubuskiego i w tym samym roku mandat posła na Sejm V kadencji. Poseł V, VI, VII, VIII, IX i X kadencji Sejmu. W parlamencie pracował w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych i Komisji Ustawodawczej. W tych dwóch ostatnich pełnił funkcję przewodniczącego komisji. W poprzedniej kadencji Sejmu został wybrany na przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. 22 listopada 2019 r. wybrany przez Sejm na członka Krajowej Rady Sądownictwa.

Jako poseł wielokrotnie reprezentował wnioskodawców i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W roku 2000 został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Zarówno wykształcenie i praktyka radcowska, jak i bogate doświadczenie zawodowe pana posła Marka Asta uzasadniają przedstawienie jego kandydatury na przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej w Krajowej Radzie Sądownictwa.

Pan Kazimierz Smoliński urodził się 15 lipca 1955 r. w Malborku. Jest żonaty, ma dwóch synów. W latach 1974–1978 studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego i uzyskał tytuł magistra prawa. W 1984 r. ukończył studia podyplomowe radców prawnych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a w 2001 r. studia podyplomowe na Uniwersytecie Gdańskim z zarządzania przedsiębiorstwem. Uprawnienia zawodowe radcy prawnego zdobył w 1983 r. po odbyciu aplikacji radcowskiej w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Gdańsku. W 1986 r. uzyskał wpis na listę adwokatów w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Gdańsku.

Pracę zawodową rozpoczął w 1978 r. w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, gdzie pracował od 1983 r. jako radca prawny.

W 1993 r. założył własną kancelarię prawną w Tczewie, w której wykonywał zawód radcy prawnego, a następnie adwokata do roku 2015.

W latach 2015–2018 pełnił obowiązki sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa.

Zajmował stanowiska kierownicze w gospodarce, był m.in. prezesem Zarządu Stoczni Gdynia w Gdyni. Pełnił obowiązki członka rady nadzorczej w latach 2000–2002 jako sekretarz Rady Nadzorczej Zakładu Energetyki Ciepłej w Tczewie. W latach 2004–2006 był członkiem rady pomorskiego oddziału NFZ w Gdańsku.

Działalnością społeczną zajmuje się od wielu lat, m.in. w latach 1993–1996 w Regionalnej Izbie Gospodarczej w Tczewie był wiceprezesem zarządu, a w latach 1996–2002 w Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdańsku był przewodniczącym Sądu Organizacyjnego. Ponadto działa w Klubie Inteligencji Katolickiej w Gdańsku oraz w Instytucie Gospo-

Posel Anna Milczanowska

darki Narodowej w Warszawie. Działał też w samorządzie gminnym w Radzie Miejskiej w Tczewie, gdzie w latach 1998–2002 był przewodniczącym tej rady, a w latach 2006–2010 był jej członkiem.

Kazimierz Smoliński był posłem na Sejm VI, VII, VIII, IX i jest posłem X kadencji. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, przewodniczącego Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, a także członka Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Finansów Publicznych. To członek Krajowej Rady Sądownictwa od roku 2019.

Zarówno wykształcenie i praktyka radcowska, jak i bogate doświadczenie zawodowe pana posła Kazimierza Smolińskiego uzasadniają przedstawienie jego kandydatury na przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w Krajowej Radzie Sądownictwa.

Pan Bartosz Kownacki urodził się 11 sierpnia 1979 r. w Warszawie. Był współpracownikiem byłego premiera śp. Jana Olszewskiego i pracownikiem Koła Poselskiego Ruchu Odbudowy Polski.

W roku 2003 z wyróżnieniem ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował jako wykładowca w Wyższej Szkole Mazowieckiej. W latach 2003–2006 odbywał aplikację prokuratorską, a po zdanych egzaminach uzyskał wpis na listę radców prawnych. Następnie pracował m.in. jako dyrektor Biura Prawnego Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz radca prawny w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pana prof. Lecha Kaczyńskiego. W roku 2009 rozpoczął praktykę adwokacką. Reprezentował m.in. pana Jarosława Kaczyńskiego, Zbigniewa Ziobrę, a po katastrofie smoleńskiej niektóre rodziny ofiar. W 2011 r. po raz pierwszy uzyskał mandat posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Po reelekcji w 2015 r. został powołany na funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, którą pełnił do 2018 r. W 2023 r. po raz czwarty został wybrany na posła Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Odznaczony został przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi.

Zarówno wykształcenie i praktyka adwokacka, jak i bogate doświadczenie zawodowe pana posła Bartosza Kownackiego uzasadniają przedstawienie jego kandydatury na przedstawiciela Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w Krajowej Radzie Sądownictwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Borysa Budkę w celu przedstawienia kandydatury pana posła Roberta Kropiwnickiego i pani posel Kamili Gasiuk-Pihowicz, zgłoszonych przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni.

Posel Borys Budka:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej chciałbym zgłosić dwie kandydatury do Krajowej Rady Sądownictwa, przypominając jednocześnie, że zgodnie z art. 187 ust. 1 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej to Sejm wybiera czterech przedstawicieli w tym konstytucyjnym gremium, natomiast Sejm zeszłej kadencji dopuścił się w tym zakresie poważnego naruszenia konstytucji, wybierając ponad to wskazanie 15 członków Krajowej Rady Sądownictwa, czym w oczywisty sposób przekroczył swoje uprawnienia i spowodował, że dzisiejszy skład Krajowej Rady Sądownictwa w części dotyczącej tych 15 sędziów wybranych przez Sejm jest w sposób oczywisty sprzeczny z konstytucją, co skutkuje nieważnością przeprowadzanych przez ten organ nominacji sędziowskich. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Wracam do kandydatur, które chciałbym przedstawić. Po pierwsze, pani posel Kamila Gasiuk-Pihowicz. To absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jest magistrem prawa, jest również adwokatem. Egzamin adwokacki zdała w 2011 r. Jednocześnie pani posel Gasiuk-Pihowicz posiada wykształcenie wyższe zdobyte w zakresie finansów i bankowości w Szkole Głównej Handlowej. Była pracownikiem Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Odbyła, jak już wspominałem, aplikację adwokacką. W 2015 r. uzyskała mandat poselski. Potwierdziła ten mandat w 2019 r. i w wyborach 15 października 2023 r., uzyskując rekordowo duże poparcie w swoim okręgu wyborczym.

Zarówno doświadczenie parlamentarne, jak i przede wszystkim zdobyta wiedza, umiejętności, kwalifikacje zawodowe potwierdzone egzaminem adwokackim z całą pewnością sprawiają, że ta kandydatka jest odpowiednia do zasiadania w tym gremium.

W dodatku pani posel Gasiuk-Pihowicz od samego początku zasiada w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jest osobą, która wielokrotnie z mównicy sejmowej, a także podczas posiedzeń komisji walczyła o zachowanie konstytucyjnych standardów, sprzeciwiając się od samego początku zasiadania w tym parlamencie rażącemu łamaniu prawa przez większość parlamentarną, jeżeli chodzi o kwestie związane chociażby z wymiarem sprawiedliwości czy Trybunałem Konstytucyjnym.

Szanowni Państwo! Druga z kandydatur to kandydatura pana posła Roberta Kropiwnickiego, doktora nauk prawnych. To absolwent Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, samorządowiec. Pełnił również funkcje mediatora sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legnicy. Dodatkowo działa w organizacjach pozarządowych z terenu Dolnego Śląska. Posel na Sejm VI, VII, VIII, IX i X kadencji. Był członkiem Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu uchwały w zakresie zmiany Regulaminu Sejmu, Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Ustawodawczej i Komisji

Posel Borys Budka

Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Jest w oczywisty sposób doskonale przygotowany do pełnienia tej roli.

Tak jak wspominałem na początku mojego wystąpienia, dzisiaj rozpoczynamy proces uzdrowienia konstytucyjnego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa. Dzisiaj Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z konstytucją wybierze czworo przedstawicieli w tym gremium. Natomiast kolejnym krokiem, niezbędnym do tego, by przywrócić konstytucyjną funkcję tego organu, jest oczywiście usunięcie wadliwości składu, który tam zasiada. Bo przypomnę, że Sejm zarówno w poprzedniej kadencji, jak i jeszcze wcześniej dopuścił się rażącego naruszenia konstytucji, formując ten organ w sposób rażąco sprzeczny z konstytucją.

Szanowni Państwo! Krajowa Rada Sądownictwa ma stać na straży niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów. Niestety Krajowa Rada Sądownictwa w obecnym składzie stała się przybudówką na szczęście ustępującego już rządu. Zamiast stać na straży niezawisłości sędziowskiej, stała się trampoliną do karier ludzi, którzy zhańbili togę sędziowską, którzy zhańbili noszone godło Rzeczypospolitej.

(Głos z sali: Do rzeczy.)

Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w poprzednich kadencjach stała się niestety miejscem, w którym mierni, bierni, ale wierni władzy zdobywali kolejne szczeble w sędziowskich karierach. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Anita Czerwińska: Nie kłam!)

(Poseł Marek Suski: Kłamać!)

Cała Polska była świadkiem, kiedy pod dyktando polityka członkowie tej rady zmieniali sposób głosowania, kiedy obserwowaliśmy bulwersujące sceny, kiedy politycy wracali po nieobecności do tego organu i wskazywali, w jaki sposób sędziowie mają głosować.

(Poseł Anita Czerwińska: To ma być prezentacja?)

Polska potrzebuje niezależnego wymiaru sprawiedliwości. Krajowa Rada Sądownictwa stała się jednym z elementów, który sprawił, że poprzednia większość parlamentarna zablokowała Polakom dostęp do środków z Funduszu Odbudowy.

(Głos z sali: Wy zablokowaliście.)

Szanowni Państwo! Dzisiaj rozpoczynamy proces sanacji tych organów, które zostały skażone przez poprzednią władzę. *(Oklaski)* Dzisiaj jest ten czas, żeby powiedzieć: dosyć, dosyć psucia państwa, dosyć zawłaszczania konstytucyjnych organów, ale przede wszystkim dosyć wprowadzania standardów, z których byliby dumni wasi wschodni przyjaciele. Zrobiliście z wymiarem sprawiedliwości rzecz niedopuszczalną. Staliście się niestety jednymi z autorów największej destrukcji, jeżeli chodzi o to, co stało się w Rzeczypospolitej po 1989 r.

Krajowa Rada Sądownictwa to organ, który powinien pilnować, żeby sądy Rzeczypospolitej były miejscem, w którym jest przestrzegane prawo, w którym politycy nie piszą wyroków sądowych, w którym poli-

ticy nie zmieniają na usługach funkcyjnych sędziów, prezesów i wiceprezesów. Ale przede wszystkim krajowa rada...

(Głos z sali: Panie marszałku, miał przedstawić kandydatów. Konstytucjonalista rozwała cały system. To nie jest dyskusja na ten temat.)

(Poseł Anita Czerwińska: Kto prowadzi obrady?)

Marszałek:

Pan poseł Budka przedstawia kandydatury i motywacje, które stoją za... *(Poruszenie na sali)*

(Część posłów uderza w pulpity)

Proszę państwa o spokój... *(Gwar na sali)* Proszę państwa o spokój. *(Gwar na sali)* Proszę państwa o spokój raz jeszcze. Za chwilę będzie możliwość zabrania głosu w dyskusji. I mam nadzieję, że państwo z tej możliwości skorzystają.

(Poseł Barbara Bartuś: To ma być przedstawienie kandydatury.)

W tej chwili ze swojej możliwości wypowiedzi korzysta pan poseł Budka, którego proszę też o zbliżenie się do końca wypowiedzi. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Kompromitacja.)

Poseł Borys Budka:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Krajowej Radzie Sądownictwa są potrzebni ludzie, którzy znają polską konstytucję, którzy wiedzą, czym jest art. 10 konstytucji, art. 173 konstytucji, zasada trójpodziału władzy, niezależności władzy sędziowskiej, którzy wiedzą, jaka jest rola Krajowej Rady Sądownictwa. Niestety Krajowa Rada Sądownictwa w dzisiejszym składzie nie spełnia tych europejskich i światowych standardów.

(Głos z sali: Nie kłam!)

Rozumiem to podenerwowanie tej strony sceny politycznej, ale musicie państwo zrozumieć, że rozpoczął się czas uzdrowienia polskiego ustroju. *(Oklaski)* Musicie państwo zrozumieć, że Krajowa Rada Sądownictwa znowu stanie się organem, który zgodnie z konstytucją będzie stał na straży niezawisłości sędziowskiej i niezależności wymiaru sprawiedliwości.

(Poseł Barbara Bartuś: I ona właśnie stoi.)

Szanowni Państwo! Jeżeli chcecie poznać uzasadnienie tych kandydatur, to ono jest bardzo proste.

Dzisiaj potrzebujemy ludzi, którzy wiedzą, że wymiar sprawiedliwości jest od kontrolowania władzy, a nie od tego, by władza kontrolowała wymiar sprawiedliwości. *(Oklaski)* Krajowa Rada Sądownictwa to miejsce dla ludzi, którzy idą tam po to, by realizować tę konstytucyjną zasadę, a nie po to, by zajmować się awansami dla swoich. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Takim symbolem tego, co działo się w Krajowej Radzie Sądownictwa, jest ścieżka kariery osób, które tam się znalazły. To stało się trampoliną dla swoich...

(Głos z sali: Nie na temat.)

Posel Borys Budka

...to stało się miejscem, gdzie bierni, mierni, ale wierni...

(*Posel Barbara Bartuś*: O kim pan mówi, panie Budka? Ale czy to jest przedstawienie kandydatur? Kogo pan przedstawia, panie pośle Budka? Kogo pan przedstawia?)

...awansowali, pięli się na kolejne szczeble, to stało się miejscem, w którym ludzie byli wskazywani przez partię rządzącą.

Dlatego tak ważne jest, by Krajowa Rada Sądownictwa odzyskała przede wszystkim zaufanie obywateli, żeby przede wszystkim znalazły się tam osoby, które to rozumieją.

I możecie państwo pokrzykiwać, możecie państwo się burzyć...

(*Posel Barbara Bartuś*: Ale pan ma przedstawić kandydaturę.)

...ale 15 października 2023 r. skończył się w Polsce czas bezprawia i niesprawiedliwości. (*Oklaski*)

(*Posel Barbara Bartuś*: Zaczyna się terror.)

Dziś mamy do czynienia z normalnymi standardami państwa prawa, w przeciwieństwie do tego, co działo się przez ostatnich 8 lat.

(*Posel Barbara Bartuś*: Panie marszałku, pan przewodniczący ma przedstawić kandydaturę. Co to jest?)

Szanowni Państwo! Dzisiaj trzeba jasno powiedzieć: to uzdrawianie wymiaru sprawiedliwości rozpoczyna się dzisiaj, ale przed nami...

(*Posel Barbara Bartuś*: Nie mamy debaty, tylko przedstawienie kandydatury.)

...dosyć trudna, wyboista, ale finalnie bardzo szczęśliwa droga. Otóż tak jak zainfekowaliście Krajową Radę Sądownictwa, zainfekowaliście Trybunał Konstytucyjny, tak niestety musicie się liczyć z tym, że ci, którzy rozumieją standardy państwa prawa, będą po kolei te wszystkie elementy, które są dzisiaj zainfekowane, w sposób zgodny z prawem, zgodny z konstytucją, krok po kroku czyścić.

Szanowni Państwo! Możecie sobie krzyczeć, możecie sobie zachowywać się, jak się zachowujecie, ale musicie zrozumieć podstawową rzecz. Naprawdę czas bezprawia skończył się nieodwołalnie i dzisiaj ten wybór rozpoczyna czas naprawy. (*Oklaski*)

Dlatego, szanowni państwo, klub Koalicji Obywatelskiej zgłasza te kandydatury, jednocześnie przedstawiając dalsze kroki, które będą towarzyszyć uzdrowieniu tych konstytucyjnych organów. Mam nadzieję, że gdy przez to wszystko wspólnie przejdziemy, zrozumiecie państwo, jak bardzo się myliliście, zrozumiecie państwo, na czym polega państwo prawa, zrozumiecie państwo, na czym polega sprawiedliwość. Wreszcie zrozumiecie państwo, że w demokratycznym państwie prawnym to sądy są od tego, by kontrolować władzę. Naprawdę możecie być państwo spokojni.

A myślę – powiem tak na zakończenie, patrząc państwu prosto w oczy – że dzisiaj nikt tak bardzo nie potrzebuje niezależnego wymiaru sprawiedliwości jak wy, drodzy państwo, naprawdę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Nikt tak dzisiaj nie potrzebuje niezależnych sędziów jak państwo, jak ta strona sceny politycznej, bo przecież będziecie państwo rozliczani z tego, co zrobiliście...

(*Część posłów skanduje*: Giertych! Giertych! Giertych!)

...i to w waszym interesie jest to, żebyście państwo stawali przed niezależnymi sądami i niezawisłymi sędziami.

Krajowa Rada Sądownictwa w nowym kształcie z pewnością będzie gwarantem tego, że procesy w Polsce będą prawe i sprawiedliwe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Śmiszka w celu przedstawienia kandydatury pani poseł Anny Marii Żukowskiej.

(*Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro*: Panie marszałku...)

(*Głos z sali*: Zejdź!)

(*Głos z sali*: Siadaj!)

(*Głos z sali*: W jakim trybie?)

Przepraszam, panie ministrze, są zgłoszeni członkowie rządu do wystąpienia po wystąpieniach klubowych. Udzielę wtedy też panu głosu. Zgodnie z regulaminem Sejmu udzielę głosu panu Schreiberowi, panu Szyrkowskiemu vel Sękowi i panu. Chce pan wystąpić teraz?

(*Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro*: Teraz.)
W tej chwili?

(*Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro*: Tak.)
(*Głosy z sali*: Nie, nie.)

Drodzy państwo, regulamin Sejmu niestety nie pozostawia w tym względzie ruchu. Jest w nim wyraźnie napisane w art. 186, że... (*Gwar na sali*)

Proszę o ciszę, dobrze? Proszę państwa o ciszę.

...marszałek Sejmu udziela głosu członkom Rady Ministrów, prezesowi...

Proszę o ciszę! (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Ooo...)

...Najwyższej Izby Kontroli, szefowi Kancelarii Prezydenta oraz sekretarzowi stanu w Kancelarii Prezydenta na danym posiedzeniu, poza kolejnością mówców zapisanych do głosu, ilekroć tego zażądają. Jesteśmy w Izbie, która szanuje zasady, na które się umówiła, a ja poproszę tylko pana ministra, żeby to wystąpienie było objęte tym limitem czasu...

(*Głos z sali*: Nie ma limitu.)

...na który umówimy się w czasie wystąpień klubowych, a więc 3 minut, bo w takim trybie wszyscy mówcy dzisiaj w dyskusji będą przemawiać. Dziękuję bardzo.

(*Posel Krzysztof Śmiszek*: Ale w jakim trybie? Pan minister jest ministrem?)

Pan minister jest ministrem.

(*Posel Krzysztof Śmiszek*: No to mamy inne zdanie.)

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro:

Szanowny Panie Marszałku! Na wstępie chciałem podziękować, że zechciał pan dochować lojalności wobec regulaminu Sejmu, który reguluje zasady pracy Wysokiej Izby. Mam nadzieję, że tak będzie i w przyszłości, bo wczoraj mieliśmy okazję przekonać się, że to, co jest piękną tradycją Wysokiej Izby, zostało w sposób brutalny i haniebny złamane (*Oklaski*) poprzez odmowę największemu klubowi udziału w Prezydium Sejmu, Prezydium Senatu jeszcze. Pazerność Platformy Obywatelskiej nie zna granic, ale bezczelność i buta jeszcze bardziej.

Otóż, szanowny panie Budka, chciałem panu przypomnieć, że to Trybunał Konstytucyjny decyduje o tym, czy w tym wypadku ustawa jest zgodna z konstytucją, czy też nie, a nie Borys Budka. (*Oklaski*) To po pierwsze.

Po drugie, panie Budka...

(*Głos z sali: Panie pośle!*)

...to konstytucja, ta konstytucja, którą tak chętnie pan i pana koleżanki i koledzy na KOD-owskich manifestacjach, gdzie te piękne słowa, rodem z najpiękniejszej polskiej literatury, często padają...

Tak często machacie tam tymi konstytucjami. W tych konstytucjach, w tych książeczkach, książkach, w tych zapisach jest też norma prawna, która mówi, że dopóki ustawa nie została zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny, a nie przez pana Borysa Budkę, jest obowiązującym w Polsce prawem. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

A więc jeśli pan mówi o prawie i o praworządności, to niech pan będzie konsekwentny.

(*Część posłów skanduje: Konstytucja! Konstytucja! Konstytucja!*)

Konstytucja! Konstytucja!

A po trzecie, jako że doprowadza pan Wysoką Izbę, a przy okazji wszystkich oglądających nas do wniosków, które są sprzeczne z literą konstytucji, to pozwolę sobie ją wprost zacytować, by pokazać pana manipulacje i manipulację, która kryje się za tymi inicjatywami, które padły tu przed chwilą sygnalizacyjnie, a co do których ufam, że nie dojdą do skutku...

(*Głos z sali: Pistolet masz?*)

...bo to byłoby rażącym złamaniem prawa i czystym kryminałem. I przestrzegam: Po nocy jest dzień.

(*Posel Urszula Sara Zielińska: Właśnie nastął dzień.*)

Przyjdzie czas, że wy też znajdziecie się w ławach opozycji, a wtedy będziecie rozliczani również za łamanie konstytucji...

(*Głos z sali: Będziesz siedział.*)

...ale też i za możliwe przestępstwa kryminalne, które z tym są związane. Niech pan nie będzie taki pewny siebie, czas biegnie szybko. Więc... (*Oklaski*)

(*Część posłów skanduje: Będziesz siedział! Będziesz siedział! Będziesz siedział!*)

Liczę na was! Mam nadzieję, że nie okażecie się takimi fujarami jak za czasów Trybunału Stanu.

Otóż pozwólcie, że zacytuję.

(*Głos z sali: Czas!*)

Nie bójcie się słów konstytucji, które będę tu przytaczał. Tak bardzo lubiliście powoływać się na ten akt prawny. Zacytuję. Otóż art. 187 konstytucji...

Marszałek:

Panie ministrze, czas pana wypowiedzi minął.

(*Posel Barbara Bartuś: Nie ma limitu czasu.*)

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro:

...mówi, że Krajowa Rada...

Marszałek:

Panie ministrze, czas pana wypowiedzi minął.

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro:

Panie marszałku, kończę już...

Marszałek:

Proszę bardzo, ma pan 10 sekund. (*Poruszenie na sali*)

Ma pan 10 sekund, panie ministrze.

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro:

Liczę na was!

(*Część posłów skanduje: Pięć, cztery, trzy, dwa...*)

(*Głos z sali: Koniec, koniec!*)

A jak się boją konstytucji! Ha, ha, ha!

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro:

Skąd taki strach?

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Śmiszka...

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Panie marszałku...

Marszałek:

...w celu przedstawienia kandydatury pani poseł Anny Marii Żukowskiej zgłoszonej przez grupę posłów z Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy. *(Część posłów skanduje: Regulamin! Regulamin! Regulamin!)*

Regulamin Sejmu został zastosowany w tej sprawie w sposób literalny.

Jeżeli państwo posłowie będą w dalszym ciągu uniemożliwiali prowadzenie obrad, rozpoczną procedurę przywoływania państwa posłów do porządku, która zakończy się przerwaniem obrad. Jeżeli to jest to, co chcieli państwo uzyskać, to do tego właśnie to prowadzi.

Pan minister Ziobro poprosił o głos w trybie przewidzianym przez regulamin Sejmu i ten głos uzyskał. Nie macie co do tego żadnych wątpliwości.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale nie ma limitu czasu.)

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Ale, panie marszałku, przerywany...

Marszałek:

Wiem, panie ministrze. Ale mamy na to dowody w postaci 460 par oczu na tej sali...

(Głos z sali: Nieprawda.)

...że wstępując na tę mównicę, zgodził się pan z czasem...

(Poseł Barbara Bartuś: Nieprawda.)

...który został przeznaczony na pana wypowiedź. *(Oklaski)* Ten czas wynosił 3 minuty. W związku z powyższym bardzo pana proszę o opuszczenie mównicy.

(Poseł Barbara Bartuś: Nie ma limitu czasu dla ministrów.)

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Panie marszałku, szanuję pana zapewnienie, że wszystkich pan traktuje równo.

Marszałek:

Tak właśnie jest.

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Zaznaczył pan wczoraj, że ma pan jasne upodobania polityczne i z niektórymi się zdecydowanie nie zgadza, ale wszystkich chce traktować równo. Ja nie chcę z zegarkiem, ze stoperem obliczyć, jak długo mówił pan Borys Budka, ale...

Marszałek:

Mówił dokładnie w czasie, który był przewidziany...

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Mówił dokładnie ponad 3 minuty i sala mu nie przerywała...

Marszałek:

...i z którego państwa posłanka też w pełni skorzystała.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale w jakim trybie pan marszałek...)

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Pan mi uniemożliwia dokończenie wypowiedzi, panie marszałku. Regulamin pozwala panu zareagować, pozwolić mi jako ministrowi dokończyć kwestię.

Marszałek:

Panie pośle, zastosowałem przepis regulaminu, który pozwala panu ministrowi zabrać głos na posiedzeniu, i zastosowałem czas, który będzie przewidziany w dyskusji, której się spodziewam, nad tymi kandydaturami.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale to jest coś innego.)

Nie wiem, o co wnosi teraz pan minister, stojąc na mównicy.

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Panie marszałku, wnoszę o możliwość dokończenia kwestii...

Marszałek:

A ile pan przewiduje?

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Pół minuty.

Marszałek:

Pół minuty, 30 sekund, panie pośle.

**Minister Sprawiedliwości
Zbigniew Ziobro:**

Otóż art. 187 ust. 1 konstytucji o Krajowej Radzie Sądownictwa stanowi, że składa się ona m.in. – pkt 2 – z 15 członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych, a w ust. 4 tenże artykuł mówi, że ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sądownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa... Kto? Borys Budka?

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Nie, ustawa! (*Oklaski*) A co ustawa określa? Wybierają sędziowie? Nie, parlament wybrał, bo tak ustawa zdecydowała, panie Budka. Niech pan nie wprowadza ludzi w błąd. Jest granica bezczelności, naprawdę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Śmiszka w celu przedstawienia kandydatury pani poseł Anny Marii Żukowskiej zgłoszonej przez grupę posłów z Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Śmiszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do prezentacji tej kandydatury, mam jedną informację dla pana prokuratora Ziobry. Nie tylko na tej mównicy minął pana czas, ale w polityce minął pana czas. (*Oklaski*) Może pan krzyczeć, może pan machać rękami, może pan robić awantury, ale to już nic nie da. Was już nie ma w rządzie. (*Oklaski*) I może pan ostatni raz zabierać głos jako minister, ale dał pan świadectwo, jak pan traktuje standardy parlamentarne i standardy konstytucyjne.

(*Posel Antoni Macierewicz:* Nie bądź śmieszny.)

Szanowni Państwo! Dzisiaj debatujemy nad ważnymi kandydaturami do ważnego organu, organu ustrojowego, organu konstytucyjnego, który ma stać na straży niezawisłości i niezależności sądów.

(*Posel Barbara Bartuś:* To nie jest jeszcze debata.)

Co wyście uczynili z tym KRS-em? Co wyście zrobili z tym najważniejszym organem, który ma stać na straży naszych praw i naszych wolności obywatelskich? Zrobiliście sobie maszynkę do powoływania takich sędziów, którzy nie stoją przy konstytucji, nie stoją przy literze prawa, tylko stoją przy statucie partii Prawo i Sprawiedliwość. Te czasy już minęły. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Dzisiaj tak naprawdę стоимy przed ważnym konstytucyjnym momentem, w ważnym konstytucyjnym momencie, bo dzisiaj debatujemy nad osobami, które zgodnie z konstytucją, zgodnie z prawem, a nie zgodnie z wolą pana jednego lub drugiego z prawej strony, będą reprezentowali sędziów i ich interes, interes wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju. Dzisiaj tak naprawdę wybieramy tylko cztery osoby, tak jak wymaga tego od nas konstytucja, a nie sędziów, którzy będą na telefon, a nie sędziów, którzy są wybierani przez polityków. Dzisiaj wybieramy polityków zgodnie z konstytucją. Będziemy zaraz wybierali w wyższej izbie, dzisiaj wybieramy w Sejmie. I to są jedyni kandydaci, jedyne osoby, które mogą zasiadać z rekomendacji Sejmu w Krajowej Radzie Sądownictwa.

Dlatego mam niezwykle zaszczyt i przyjemność w imieniu klubu Lewicy zaprezentować kandydaturę pani posłanki Anny Marii Żukowskiej do Krajowej Rady Sądownictwa.

Szanowni Państwo! Pani posłanka urodziła się 11 czerwca 1983 r. w Warszawie. Jest anglistką, ale jest także prawniczką.. W IX kadencji Sejmu była m.in. wiceprzewodniczącą komisji sprawiedliwości. Była także osobą bardzo zaangażowaną w ochronę praw i wolności obywatelskich. W Krajowej Radzie Sądownictwa potrzebujemy także parlamentarzysty, który będzie walczył o prawa i wolności obywatelskie. Pani posłanka zajmowała się także ważnymi projektami ustaw w IX kadencji. Była także członkinią Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a także pracowała w Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Należała także do wielu zespołów parlamentarnych, ale przede wszystkim była przez 4 lata zaangażowana w dialog z organizacjami pozarządowymi, prawniczymi, które wypracowywały sposoby wyjścia z tego bagna prawnego, w jakie wpędziło nas Prawo i Sprawiedliwość przez ostatnie 8 lat. Tak, szanowni państwo, jesteśmy w bagnie prawnym po uszy, w bagnie konstytucyjnym, którego autorami są posłowie i posłanki, parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości.

Ci ludzie, którzy dzisiaj idą do Krajowej Rady Sądownictwa, mają jedno wielkie zadanie: odbudować autorytet Krajowej Rady Sądownictwa, patrzeć na ręce tym wszystkim, którzy pracują w tym organie, ale przede wszystkim reprezentować interes obywateli, którzy wybrali ich do parlamentu.

Pani posłanka była zaangażowana w dialog z organizacjami prawniczymi. Wypracowywała, tak jak powiedziałem, rozwiązania mające na celu naprawienie praworządności w Polsce. Jest gwarantem demokratycznego, proprawnoczościowego głosu w Krajowej Radzie Sądownictwa. Co istotne, pani poseł była także zaangażowana w walkę o godną pracę i godną płacę pracowników sądów i prokuratur, bo w tym całym 8-letnim rządzie i w tych czasach, przez 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości zajmowano się

Posel Krzysztof Śmiszek

wszystkim w wymiarze sprawiedliwości, tylko nie poprawą losu pracowników sądów i prokuratur, na których tak naprawdę, na ich barkach, cały wymiar sprawiedliwości jest oparty.

Była zaangażowana, tak jak powiedziałem, w obronę praw człowieka, także wolności obywatelskich, m.in. osób LGBT. Pomagała także osobom represjonowanym przez reżim Prawa i Sprawiedliwości podczas tzw. tęczowej nocy zatrzymań w Warszawie w sierpniu 2020 r. Daje gwarancję, że w przeciwieństwie do dotychczasowych członków Krajowej Rady Sądownictwa, którzy byli delegowani przez Prawo i Sprawiedliwość, będzie trzymała się konstytucji, będzie realizowała swoją misję w oparciu o konstytucję i przepisy prawa.

Pan minister Ziobro, który wyszedł na mównicę, mówił pięknie, krzyczał o tym, że przecież konstytucja, art. 187 konstytucji mówi o tym, że sposób działania Krajowej Rady Sądownictwa jest uregulowany w ustawie. No ale pan minister Ziobro zapomniał chyba powiedzieć o jednym: że te wszystkie ustawy, które przyjmuje parlament, muszą być zgodne z konstytucją.

O jakiej zgodności z konstytucją możemy mówić w przypadku neo-KRS 2.0? Bo dzisiaj mamy neo-KRS 2.0. To jest kolejne wcielenie nielegalnego ciała, które działa niezgodnie z ustawą zasadniczą. O jakiej zgodności tej ustawy można mówić, skoro konstytucja wyraźnie stanowi: Sejm wysyła czterech przedstawicieli, Senat wysyła dwóch przedstawicieli? Nie wysyłamy tam żadnych sędziów jako parlamentarzystów. Nie wysyłamy tam innych osób. Wysyłamy tam tylko parlamentarzystów. A Prawo i Sprawiedliwość, jak już bierze władzę, to za nic ma konstytucję, za nic ma wartości, za nic ma zasady.

Szanowni Państwo! Czeką nas bardzo długi okres naprawy praworządności, powrotu na ścieżkę demokracji, powrotu na ścieżkę praworządności, ale damy radę, bo 11,5 mln Polaków 15 października powiedziało: odrzucamy waszą wizję konstytucji, odrzucamy waszą wizję działania państwa, odrzucamy plucie na konstytucję i odrzucamy szarganie konstytucji.

(Posel Barbara Bartuś: Ile Lewica dostała posłów?)

Polacy, 12 mln Polaków powiedziało: chcemy wreszcie standardów konstytucyjnych, chcemy wreszcie powrotu na ścieżkę praworządności. Tego słowa dotrzemy. Możecie sobie krzyczeć, możecie sobie machać rękami, ale powrotu na ścieżkę demokracji już nic nie zatrzyma. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Droży państwo, jesteśmy w sytuacji, w której do głosu zgłasza się kolejny minister... *(Gwar na sali)*

Zaraz, chwilę, dajcie mi państwo skończyć.

(Posel Jarosław Urbaniak: Panie marszałku, to nie jest minister. Wczoraj się podał panu do dymisji.)

Tak, ja to wiem, natomiast powierzona została im misja kontynuowania pracy do momentu powołania nowej Rady Ministrów. *(Gwar na sali)*

Droży państwo, czy zechcecie mnie posłuchać przez chwilę?

Przyszedł kolejny członek tego rządu, który chce zabrać głos... *(Gwar na sali)*

(Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek: To ja, to ja.) (Oklaski)

Moment, proszę wysłuchać, co mam do powiedzenia.

...w trybie, który jest dopuszczany w regulaminie Sejmu. Natomiast zwracam też państwu uwagę, że każdego przepisu można nadużyć.

(Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek: Panie marszałku, ja jeszcze nie zacząłem, a pan tu takie rzeczy już mówi. No na litość boską!)

Jeżeli będziemy mieć tu do czynienia z sytuacją, w której zgłosi się cała Rada Ministrów, żeby w mojej ocenie zakłócać porządek obrad Sejmu...

(Głos z sali: Ooo...)

...to decyzją marszałka, tę decyzję biorąc na siebie, liczbę wystąpień członków Rady Ministrów w czasie tej debaty ograniczę. *(Gwar na sali, oklaski)*

(Posel Piotr Kaleta: Bariery na mównicę.)

Proszę poczekać. Na samym początku procedowania nad tym punktem porządku dziennego zgłosiło się do głosu dwóch członków Rady Ministrów. W międzyczasie o głos poprosił pan minister Ziobro. Teraz o głos prosi pan minister Czarnek. Informuję państwa, że ponieważ wcześniej do głosu zgłosili się minister Schreiber i minister Szynkowski vel Sęk... Mając świadomość tego, że w tym punkcie przewidziana jest dyskusja, a więc sytuacja, w której siły polityczne reprezentowane w parlamencie będą mogły zabrać głos w procedowanej sprawie, informuję, że na ministrze Szynkowski vel Sęku lista członków Rady Ministrów przed dyskusją zostanie wyczerpana. *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Regulamin!)

Jeżeli panowie posłowie i panie posłanki będą mieli w tej sprawie wątpliwości, bardzo proszę o zgłoszenie wniosku do komisji regulaminowej i spraw poselskich, która na pewno się do tego odniesie. *(Oklaski)*

(Posel Krzysztof Lipiec: Czytaj regulamin!)

3 minuty, panie ministrze.

**Minister Edukacji i Nauki
Przemysław Czarnek:**

Panie Marszałku Rotacyjny! Wysoki Sejmie Nie-rotacyjny... *(Wesołość na sali, oklaski)*

Marszałek:

Przepraszam bardzo, ale w tym momencie, panie ministrze, narusza pan powagę tej Izby i jej organów. (*Gwar na sali, oklaski*)

Ma pan 3 minuty na wystąpienie.

Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek:

Panie marszałku, to wyście nazwali tę funkcję marszałkiem rotacyjnym, nie my. Dlaczego pan ma o to pretensje? Niech pan ma pretensje do swoich. (*Oklaski*) Panie marszałku, jest taka dobra zasada: nie mierz kogoś swoją miarą. (*Oklaski*) Pan teraz nadużywa regulaminu, a mówi o nadużyciach prawa, zanim ja jeszcze wystąpiłem. Na litość boską! Nie mierz kogoś swoją miarą.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Marszałek:

Panie ministrze, korzysta pan ze swojego czasu.

Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek:

Panie marszałku, teraz ja mówię. Takie są standardy w Izbie demokratycznej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Uspokój się.*)

Otóż mamy do czynienia z daleko posuniętą... Już nie z bezczelnością, tylko wręcz chamstwem politycznym. Na tej mównicy przed momentem występował przedstawiciel Lewicy, która uzyskała, proszę państwa, w tych wyborach milion osiemset kilkadziesiąt tysięcy głosów. Występował po ministrze Zbigniewie Ziobrze, który startował z komitetu wyborczego, który uzyskał 7660 tys. głosów. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: No i co z tego?*)

Jeśli pan dobrze liczy, panie pośle Śmiszek... Ale pan dobrze nie liczy. To jest prawie 6 mln wyborców więcej. 6 mln wyborców więcej oddało głos na listy wyborcze, z których startował pan minister Ziobro, aniżeli na Lewicę. I pan z tej mównicy wyrzuca ministra Ziobrę z polityki? Pan z tego państwa przed momentem wyrzucił ponad 6 mln ludzi, więcej, 7660 tys. ludzi.

(*Głos z sali: Hańba!*)

(*Głos z sali: Skandal!*)

Oni się dla was nie liczą, oni są dla was nikim, a nie takie są standardy demokratyczne. Demokracja polega na tym, że głos mają ludzie, a nie Śmiszki, które nie potrafią liczyć. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz. Przed momentem pan Budka w swoim wykładzie powiedział, że do Krajowej Rady Sądownictwa muszą trafić ludzie, którzy znają konstytucję i rozumieją, co w niej jest. Panie pośle, niech

pan nam przypomni, kto w 2015 r. zgłaszał do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, do tego zamachu na Trybunał Konstytucyjny, który zrobiliście jeszcze w tamtej haniebanej kadencji 2011–2015, poprawki, które umożliwiły wam wybór dwóch sędziów...

(*Głos z sali: Trzech.*)

...Trybunału Konstytucyjnego na zaś, na zapas, kompletnie niezgodnie z konstytucją. Kto następnie stwierdził niekonstytucyjność tych poprawek? Trybunał Konstytucyjny z panem Rzeplińskim na czele. Wie pan, kto zgłaszał te poprawki? M.in. pan Kropiwnicki, którego pan teraz chce dać do KRS-u.

(*Głosy z sali: Ooo...*)

Gdzie tu jest logika? Gdzie tu jest logika?

(*Głos z sali: Jesteście kłamcami.*)

Trzecia rzecz: proszę państwa, przez całe 4 lata, więcej, przez prawie 8 lat słyszeliśmy, że nie ma KRS-u, że jest neo-KRS, że w zasadzie to wszystko nie działa. A oni dzisiaj procedują nad wyborem swoich kandydatów do czegoś, czego nie ma. U was brakuje logiki, zwykłej logiki. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

A jak nie ma logiki, to nie ma demokracji. Uczcie się demokracji. Konstytucję... Nie płaczcie nad nią, tylko ją po prostu raz przeczytajcie. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Część posłów skanduje: Przemek! Przemek! Przemek!*)

Marszałek:

Panie pośle, przyznam szczerze, że to są jakieś standardy, które nie do końca pojmuję. (*Wesołość na sali*) Okazuję panu szacunek, okazuję szacunek pana stanowisku, pozwalam zabrać głos zgodnie z regulaminem... (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali: Uuu...*)

...natomiast spotyka mnie za to coś, co można nazwać afromtem. Jeżeli są to pana standardy parlamentarizmu, to muszę powiedzieć, że głęboko nad tym ubolewam. (*Gwar na sali*)

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Suchonia w celu przedstawienia kandydatury pana posła Tomasza Zimocha zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Mirosław Suchoń:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wydaje się, że minister edukacji nie powinien mieć kłopotów z matematyką, wydaje się, że 12 mln głosów to jednak więcej niż 7 mln. I gdyby pan minister miał choć trochę przyzwoitości, to z pewnością nie dzierżyłby już tej teki, tylko podał się skutecznie do dymisji także dlatego, żeby uznać, że głos suwerena wyrażony w tak wyraźny sposób, ponad 12 mln głosów, jest głosem, który mówi, że powinna nastąpić zmiana, także w tej Izbie. (*Gwar na sali*)

Posel Mirosław Suchoń

A to, co widzieliśmy przed chwilą, kiedy pan minister Wójcik, stojący tutaj obok, pokazywał panu ministrowi Ziobrze z szelmowskim uśmiechem: kontynuuj, kontynuuj, kontynuuj, nie ma na celu żadnej merytorycznej dyskusji, a tylko i wyłącznie zrobienie z Wysokiej Izby miejsca, którego Polacy nie akceptują. (*Gwar na sali*)

Polacy nie zaakceptowali tego, co robiliście przez ostatnie 8 lat, i dlatego 12 mln obywateli powiedziało, że chce zmiany. Dzisiaj z tego miejsca, z tej mównicy apeluję, żeby Prawo i Sprawiedliwość wreszcie uznało decyzję suwerena. Za każdym razem w trakcie debaty parlamentarnej w ciągu ostatnich 8 lat mówiliście: uznawajcie decyzje suwerena. Czas sięgnąć po ten argument we własnym gronie. Czas, aby klub Prawa i Sprawiedliwości pogodził się z decyzją suwerena, i czas na to, aby Wysoka Izba rozpoczęła proces odwracania tych zmian, tych złych zmian, do których państwo doprowadziliście. (*Oklaski*)

(*Posel Antoni Macierewicz*: Czas, byście przestali kłamać.)

Jedną z tych zmian, których oczekują obywatele, jest szacunek. Szacunek do siebie nawzajem...

(*Głos z sali*: Osiem gwiazdek.)

...szacunek do marszałka Sejmu, szacunek do Wysokiej Izby, szacunek do tych, którzy z nami debatują.

(*Posel Antoni Macierewicz*: Szacunek do Polski.)

(*Głos z sali*: I kto to mówi?)

Dzisiaj jedyną stroną, która tego szacunku w trakcie tej ważnej debaty nie okazuje, jest klub Prawa i Sprawiedliwości.

(*Posel Tadeusz Woźniak*: Puknij się w głowę!)

Mówię to z przykrością, dlatego że debatujemy o jednej z najważniejszych spraw z punktu widzenia obywateli.

(*Posel Barbara Bartuś*: Ma pan zgłaszać kandydatów. To nie jest czas debaty.)

Krajowa Rada Sądownictwa jako organ konstytucyjny stoi na straży niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów. Ta sprawa dotyczy każdego z nas. Ta sprawa dotyczy każdego obywatela, bo przecież każdy z nas może być uczestnikiem postępowania sądowego.

(*Głos z sali*: Oby.)

To oznacza, że jeżeli ktoś jest w tym procesie sądowym, to od tego, w jaki sposób pracowała Krajowa Rada Sądownictwa, zależy to, czy jego sprawa zostanie rozpatrzona sprawiedliwie i w takim czasie, który będzie czasem odpowiednim.

Jeżeli czytamy przepisy konstytucji, to art. 187 mówi nam, że jako Sejm wybieramy czterech członków KRS. Czterech, nie kilkunastu. Gdybyśmy się wgłębili – tak jak proponował to wielce szanowny pan minister Ziobro – w lekturę konstytucji, to np. art. 190 ust. 2 mówi o niezwłocznym ogłaszaniu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Przypominam, bo przecież państwo o tym zapomnieli. A gdyby państwo wrócili do lektury konstytucji, to polecam od razu ciągiem cały rozdział, który nazywa się Trybunał Stanu. I żeby ułatwić, za-

czyna się od art. 198. Myślę, że w kolejnych latach będzie to państwu bardzo potrzebne.

W tej ważnej debacie mam zaszczyt przedstawić kandydata do Krajowej Rady Sądownictwa, który zgłaszany jest przez Trzecią Drogę, przez Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga i Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga. Mam zaszczyt zaprezentować kandydaturę pana posła Tomasza Zimocha.

Pan Tomasz Zimoch ma 66 lat. Jest magistrem prawa. Po ukończeniu studiów na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbył aplikację i zdał egzamin sędziowski. To niezwykle ważne, ponieważ większość z nas zna Tomasza Zimocha jako redaktora, jako dziennikarza, natomiast niezwykle ważna jest ta podbudowa merytoryczna, czyli ukończone studia prawnicze oraz aplikacja i zdany egzamin sędziowski.

Pan poseł Tomasz Zimoch w IX kadencji Sejmu zasiadał w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w której znany był z tego, że bronił niezależności sądów i niezawisłości sędziów. To jest niezwykle ważne, ponieważ wkraczamy na drogę przywracania praworządności w Polsce. Prawidłowy wybór członków Krajowej Rady Sądownictwa oznacza, że ten proces rozpocznie się niezwykle dynamicznie. To, co jest ważne, to to, aby w Krajowej Radzie Sądownictwa zasiadały osoby, które naprawdę wiedzą, że to jest niezwykle ważna funkcja, niezwykle ważna z powodów państwa demokratycznego, konstytucyjnych, ale także to, o czym mówiłem, że ma to pośredni wpływ na każdego obywatela, na gospodarkę, na to wszystko, co w naszym państwie się dzieje. Z tego tytułu tym kandydatem jest Tomasz Zimoch, który w Krajowej Radzie Sądownictwa te wszystkie doświadczenia zarówno w warstwie merytorycznej, jak i praktycznej, również w Sejmie, będzie przynosił i będzie współtworzył dobre standardy.

Szanowni Państwo! Reasumując, zarówno wykształcenie, jak i doświadczenie płynące m.in. z pracy parlamentarnej oraz nieskazitelna opinia na temat jego dotychczasowej pracy pozwalają zgłosić pana posła Tomasza Zimocha jako znakomitego kandydata na członka Krajowej Rady Sądownictwa. Bardzo proszę o poparcie pana posła w głosowaniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zgodnie z tym, co powiedziałem przed chwilą, proszę o zabranie głosu pana Łukasza Schreiber, ministra – członka Rady Ministrów, który zgłosił się do zabrania głosu w trybie art. 185 regulaminu Sejmu.

Panie pośle, bardzo proszę, żeby pana wypowiedź trwała 3 minuty.

(*Posel Barbara Bartuś*: Dlaczego?)

Tak jak przyjęliśmy to w głosach klubowych. (*Poruszenie na sali*)

Rozumiem, rozumiem.

Minister – Członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Ministrowie proszą o głos w trybie faktycznie art. 186, który nie ogranicza ich limitem czasu, dlatego że z tej mównicy, przed chwilą, podczas tej dyskusji nie tylko padały słowa, które miały na celu przedstawienie kandydatów, lecz także prowadzono debatę, a tak naprawdę urągano standardom demokratycznym. *(Oklaski)* W bezprawny sposób oskarżano ministrów i prawą część tej sali o rzeczy zupełnie niewiarygodne i skandaliczne. Przez ostatnie 8 lat – ja wiem, że pana marszałka nie było wtedy tutaj z nami – z lewej strony sali, zwłaszcza ze strony Platformy Obywatelskiej, padały groźby, i to nie tylko w stosunku do posłów, lecz także w stosunku do mediów, w stosunku do sędziów. Gdy wyroki były dla was niekorzystne, tak wyglądała tu demokracja, tak wyglądało poszanowanie prawa. Mówię to jako minister do spraw parlamentarnych.

(Poseł Borys Budka: Czego?)

Wielokrotnie widziałem, z jaką pogardą, z jakim także chamstwem zwracano się do pani marszałek. To, co wczoraj pokazaliście... Mogliście zacząć inaczej, a zaczęliście od tego, że największy klub parlamentarny został pozbawiony miejsca w Prezydium Sejmu.

(Głos z sali: I Senatu.)

To jest okazanie – żebyście dobrze wiedzieli – pogardy, i to nawet nie w stosunku do pani marszałek, nie w stosunku do Prawa i Sprawiedliwości, tylko w stosunku do 7600 tys. wyborców. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wysoka Izbo! Wiem, że miłe są wam standardy, które wprowadzaliście za czasów swoich rządów. Sędziowie na telefon – tak, pamiętamy te standardy. Miłe wam jest to, że lider waszego ugrupowania na wiecach politycznych unieważnia referendum. Miłe wam jest to, że z tej mównicy posłowie unieważniają ustawy i konstytucję. Takie są nowe standardy?

Chcę zapewnić tu o jednym: my się z tym nie pogodzimy. Możecie nas pozbawić wszelkich miejsc i wszelkich stanowisk, ale my będziemy korzystali z regulaminu Sejmu, aby przeciwstawiać się waszej agresji, łamaniu przez was zasad, procedur, ustaw i konstytucji. Będziemy w tym, panie marszałku, zdecydowani. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan minister Szymon Szykowski vel Sęk.

Minister do Spraw Unii Europejskiej Szymon Szykowski vel Sęk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że zgodzi mi się z tym wszyscy, że kandydatami do Krajowej

Rady Sądownictwa, którą – jak już wspomniano państwu wcześniej – nazywaliście neo-KRS, a która teraz nagle uzdrowiła się dzięki obecności państwa w większej liczbie na tej sali w nowej kadencji, powinny być osoby o nieposzlakowanej opinii. Niewątpliwie kandydatem nie powinna być zatem osoba, która regularnie posługuje się nieprawdą w życiu publicznym.

Dlatego chciałbym wskazać, że w mojej opinii kryteriów nie spełnia pod tym względem pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz. *(Oklaski)* I wskażę tutaj przykład, jeśli państwo pozwolicie, wynikający wprost z moich doświadczeń, kompetencji. Mieliliśmy w ostatnich dniach na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej okazję przesłuchiwać kandydatów do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Unii Europejskiej. Podczas tego przesłuchania kandydatów – dwójki profesorów o niezwykle wysokich kompetencjach, jednej pani doktor, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, która nie jest członkiem tej komisji, ale korzystała z prawa do obecności, a także zadawania pytań na tym posiedzeniu komisji, kilkakrotnie posłużyła się w stosunku do tych kandydatów oskarżeniami, zarzutami o charakterze nieprawdziwym. Zaraz wykażę, że jest to prawda. Pierwszy z brzegu przykład to fakt zaatakowania rodziny jednej z kandydatek.

(Głos z sali: Hańba!)

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz uznała, że trzeba zaatakować męża jednej z kandydatek, mówiąc, że jest neosędzią. Pomijam fakt tego nazewnictwa, używania członu „neo”, który stanowi niezwykle przedmiot ulubienia pani poseł, bo okazało się, że jest on sędzią od kilkunastu lat, że jest to po prostu nieprawdziwy zarzut. To się okazało jeszcze w trakcie posiedzenia komisji. Następnie pani poseł powiedziała innej z kandydatek – pani profesor z dużym dorobkiem, pracującej od wielu lat w administracji publicznej, że awansowała ona i robiła karierę tylko za rządów Prawa i Sprawiedliwości, podczas gdy pani profesor zaczynała swoją karierę w administracji publicznej za rządów premiera Jerzego Buzka, później pracowała z panią minister Izabelą Jarugą-Nowacką. To nie przeszkodziło pani poseł postawić takiego zarzutu. Wreszcie, w ferworze stawiania nieprawdziwych zarzutów powiedziała, że Rada Ministrów, która zaakceptowała tych kandydatów, zamiast zajmować się budżetem zajmuje się kandydatami do organów Unii Europejskiej. Za chwilę okazało się, że Rada Ministrów na tym samym posiedzeniu zajmowała się również budżetem państwa.

Pani poseł strzela więc oskarżeniami, nieprawdziwymi zarzutami, nie ma żadnych skrupułów, mogłaby postawić każdy zarzut każdej osobie. Nie są tu zatem spełnione warunki dotyczące posiadania nieposzlakowanej opinii. W mojej ocenie taka osoba nie powinna pełnić funkcji w Krajowej Radzie Sądownictwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie ministrze.

Po temperaturze emocji, które towarzyszyły prezentacji kandydatów, wnoszę, że są chętni do dyskusji – i tak rzeczywiście jest.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę...

(Poseł Barbara Bartuś: Sprzeciw.)

Jest sprzeciw?

Bardzo proszę.

Jeżeli jest sprzeciw, tę propozycję poddamy głosowaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za propozycją, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. 245 – za, 191 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm propozycję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła, przyjął.

Gdzie mamy listę mówców?

Niestety, mieliśmy przed chwilą... (*Wesołość na sali*)

(Głos z sali: Ojej...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo cenię państwa komentarze i uwagi, natomiast zwracam też uwagę, że z mojej perspektywy stają się odrobinę monotematyczne. Zachęcam do większej oryginalności, pracy intelektualnej. (*Wesołość na sali, oklaski*) Obrazić też trzeba umieć.

Dobrze, mamy listę na tablicy. Ja jej nie widzę u siebie, a więc...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, oczywiście rozumiem, że jeżeli mamy dwóch zgłoszonych mówców, to chcą podzielić swój czas na pół i mówić przez... A nie, jest ich nawet trzech, a więc każdy z panów chce mówić po 1 minucie. Rozumiem, że taka jest decyzja.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Szczuckiego z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta, panie pośle.

(Głos z sali: Dlaczego?)

Dlatego, że są 3 minuty na wypowiedzi w imieniu klubów i koła.

1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw krótka lekcja regulaminu dla pana marszałka. Marszałek Sejmu udziela głosu członkom Rady Ministrów poza kolejnością mówców zapisanych do głosu, ilekroć tego zażądają. Jeżeli minister rządu Rzeczypospolitej Polskiej i inni ministrowi będą chcieli tutaj mówić do rana, to pan marszałek i my wszyscy mamy obowiązek ich wysłuchać. (*Oklaski*) Tak mówi regulamin.

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Panie pośle, myli się pan. Myli się pan.

Poseł Krzysztof Szczucki:

Przechodząc do rzeczy...

Marszałek:

Myli się pan.

Poseł Krzysztof Szczucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 187 konstytucji pkt 2 Krajowa Rada Sądownictwa składa się z 15 członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych, sądów wojskowych. Ustrój, zakres działania i tryb pracy KRS oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa. Fakt, że konstytucja nie przewiduje organu, który ma wybrać sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa, oznacza tylko tyle, że Sejm ma prawo ustalić organ w ustawie. Sejm, Senat i pan prezydent swoim podpisem ustanawiają organ, który wybiera sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa. Ustawa, nie stowarzyszenie „Iustitia”, nie pan, panie pośle Budka, nie pan, panie pośle Śmiszek, tylko ustawa Sejmu, ustawa, której przysługuje przymiot konstytucyjności.

A fakt, że art. 10 stanowi, że ustrój opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej, oznacza właśnie to, że Krajowa Rada Sądownictwa uzyskuje swój mandat demokratyczny dzięki temu, że sędziowie do KRS wybrani są nie przez inny organ, ale przez Sejm. Dzięki temu Krajowa Rada Sądownictwa przestała w końcu być organem ochrony interesów sędziów i w końcu stanęła na straży praworządnego wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Głos zabierze pan poseł Sebastian Kaleta z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Zwracam uwagę, że wykorzystano prawie 2 minuty czasu wypowiedzi przewidzianego dla klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Ma pan 1 minutę i 2 sekundy, panie pośle.

Poseł Sebastian Kaleta:

Panie Marszałku sprawujący funkcję w systemie rotacyjnym! Wysoka Izbo! Dzisiaj pan poseł Budka poniewierał polską konstytucję, poniewierał polską dumą narodową, polską demokracją. Dlaczego? Mówił o tym, że Polska nie stosuje jakichś wartości europejskich, że jesteśmy jako państwo gorsi, właśnie z perspektywy funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa. Tylko że nasza konstytucja i nasza Krajowa Rada Sądownictwa funkcjonują analogicznie do Krajowej Rady Sądownictwa w Hiszpanii. Czy Hiszpanie się wstydzą? Czy Hiszpanie są poniewierani na forum Unii Europejskiej? Czy hiszpańskie władze proszą o wsparcie Unii Europejską? Nie.

Dlatego też warto powiedzieć, że upolitycznianie, które wy tak zarzucacie Krajowej Radzie Sądownictwa w Polsce, to nie jest żadna sprawa, która narusza jakiegokolwiek standardy, bo chociażby w Niemczech sędziów do sądów federalnych powołują politycy.

Panie premierze, panie przewodniczący Tusk, takie są właśnie niemieckie standardy...

(Poseł Jakub Rutnicki: W Polsce jesteśmy.)

...a wam się nie podoba, że w Polsce możemy mieć Krajową Radę Sądownictwa wybraną zgodnie z polską konstytucją... (Dzwonek)

(Głos z sali: Czas!)

(Głos z sali: Mamy czas.)

...i zasadami polskiej demokracji, a nie według podległych standardów, w które wy wpychacie Polskę.

Marszałek:

Czas minął.

(Poseł Mariusz Kałużny: Panie marszałku...)

Przepraszam?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przecież jest debata i Izba zagłosowała nad kształtem tej debaty. Nie rozumiem zdumienia pana posła.

(Poseł Mariusz Kałużny: Szanowni państwo...)

(Głos z sali: Złaz z mównicy!)

(Głos z sali: Zejdź, zejdź!)

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Myrchę z klubu Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę, panie pośle.

3 minuty.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wystąpienie pana posła Zbigniewa Ziobry trochę przypominało mi sło-

wa nie tak dawno wypowiedziane przez pana najbliższego politycznego sojusznika, przyjaciela, pana posła Mateusza Morawieckiego.

(Poseł Iwona Ewa Arent: Jeszcze pana premiera.)

Pozwolił on sobie na zdanie, które być może przejdzie do historii jego aktywności politycznej jako jedyne prawdziwe. Komentując właśnie pana osiągnięcia w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, powiedział: najgłośniejszy ryczy krowa, która najmniej mleka daje. (Poruszenie na sali, oklaski)

Panie premierze, pełna zgoda. Dzisiaj pan to potwierdził. Dokładnie tak jest.

(Głos z sali: To o was.)

Ale widząc to energiczne pana wystąpienie z charakterystycznym lekko purpurowym zacięciem... (Oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

...tak się zastanawiałem, dlaczego pan nie był taki aktywny (Oklaski) na posiedzeniach Krajowej Rady Sądownictwa, której tak pan dzisiaj broni. Proszę powiedzieć, ile razy pan był na posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa.

(Poseł Adam Szlępka: Mutację miał wtedy.)

Chociażby w tym roku.

(Głos z sali: Zero.)

Zero. A proszę powiedzieć, w ilu jawnych głosowaniach pan brał udział.

(Głos z sali: Zero.)

Zero?

(Głos z sali: Uuu...)

A teraz uwaga: A proszę powiedzieć, ile pan zarobił w KRS-ie.

(Głos z sali: Miliony...)

(Poseł Borys Budka: 44...)

Nie zero. (Wesołość na sali) Czterdzieści kilka tysięcy? Trzydzieści kilka?

Właśnie, panie pośle Kaleta, Krajowa Rada Sądownictwa za waszych rządów nie działa jak hiszpańska. Ona działa jak wasze spółki Skarbu Państwa. (Oklaski) Zrobiliście sobie z KRS-u krajową radę szmalu. (Oklaski) Gdzie są panowie Kownacki, Mularczyk? Powiedzcie dzisiaj śmiało opinii publicznej, ile zarobiliście w KRS-ie. 100 tys.?

(Głos z sali: Mało.)

120 tys.? Na litość boską! A jakie są efekty tej pracy? Wydłużające się kolejki w sądach? Wakaty na stanowiskach sędziowskich. Postępowania przeciwko praworządności. Miejcie odrobinę honoru, miejcie odrobinę godności, bo to, że przegraliście wybory, to cała Polska wie. (Gwar na sali)

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Kto tu mówi o godności?)

Przepraszam, poza 194 osobami...

(Głos z sali: I prezydentem.)

...cała Polska wie, że przegraliście. (Oklaski)

Jeżeli, panie Zbigniewie, do tej pory nie nauczyliście się odchodzić z godnością, to nigdy nie jest za późno na naukę. Można. I Krajowa Rada Sądownictwa, tak jak powiedział pan przewodniczący Budka, wróci na swoje konstytucyjne tory. Skończy się bez-

Posel Arkadiusz Myrcha

prawie, skończy się niesprawiedliwość, a w Krajowej Radzie Sądownictwa będą zasiadali ci, którzy dadzą największą rękojmię niezależności od polityki. (*Gwar na sali*) Nie będzie tam partyjnych kacyków, którzy pilnują głosowań, panowie Mularczyk i Kownacki.

Krajowa Rada Sądownictwa jest wielkim osiągnięciem okresu transformacji ustrojowej, o którą walczyli tutaj wszyscy (*Dzwonek*), od prawa do lewa, a wy sobie zrobiliście z niej dojną krowę.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Koniec z tym. Polacy powiedzieli: dość. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Teraz głos zabierze pan poseł Michał Gramatyka z Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Michał Gramatyka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana od 2018 r. nie jest tożsama z organem konstytucyjnym. To nie jest teza posła Trzeciej Drogi, posła Koalicji Obywatelskiej, Lewicy czy PSL-u.

(*Głos z sali*: Oddaj pieniądze.)

To jest cytat z uchwały siedmioosobowego składu Izby Karnej Polskiego Sądu Najwyższego podjętej 2 czerwca ub.r. Cytuję dalej tę uchwałę: W obecnym KRS i tym właściwym, wynikającym z konstytucji, wspólna jest tylko nazwa. Nie trzeba szukać daleko, żeby wiedzieć, że polski Sąd Najwyższy potwierdził tylko to, co, jak się wydaje, jest oczywiste dla prawników, profesorów, teoretyków i praktyków prawa, którzy walczą od wielu lat z deformacją polskiego sądownictwa, dla Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dla polskiego Naczelnego Sądu Administracyjnego, który przecież tę prawdę wyrażał w niezliczonych orzeczeniach, dla historycznej bezprecedensowej uchwały pełnego składu połączonych izb polskiego Sądu Najwyższego ze stycznia 2020 r. Nie wolno skapitulować przed bezprawiem, nie wolno czekać.

15 października miliony Polek i Polaków zagłosowało za przywróceniem praworządności tu i teraz, bo praworządność służy ochronie wolności, ochronie praw człowieka. To nie jest kwestia odwetu czy bycia radykalnym. To jest kwestia poszanowania ustawy zasadniczej, polskiej konstytucji. Ja wam bardzo chętnie przypomnę: Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę konstytucję będą stosowali...

(*Posel Anita Czerwińska*: Ile zarobiłeś w Tauronie?)

...wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzru-

szoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej. Warto sięgnąć do ustawy zasadniczej.

Klub Polska 2050 – Trzecia Droga zgłaszuje za kandydatami ugrupowań demokratycznych i przeciw tym, którzy przykładali rękę do niszczenia praworządności w Polsce. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Teraz głos zabierze pan poseł Krzysztof Paszyk z Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieliliśmy dzisiaj nie po raz pierwszy od wczoraj dowód na to, że wedle prawej strony tej sceny najlepsze standardy to są jej standardy. Pozostałe, jakiekolwiek by były, zawsze będą krytykowane, kwestionowane.

(*Posel Barbara Bartuś*: To chyba o sobie pan mówi.)

Panie pośle Czarnek...

(*Głos z sali*: Ministrze.)

...pana atakiem na jednego z posłów tej Izby, na pana posła Krzysztofa Śmiszka, pokazał pan, że nie tylko nie ma pan kultury, ale i wiedzy panu brak. (*Oklaski*) Bo jakby pan wiedzę miał, toby pan wiedział, że każdy mandat w tej Izbie jest jaki? Równy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

I wie pan, czego pan nie ma? Jeszcze pan jednej rzeczy nie ma, do której się pan niestety bardzo często odwołuje – religijności w panu za grosz. Gdyby pan był, tak jak pan się z tym obnosi, człowiekiem religijnym, to w życiu by pan wobec drugiego człowieka tak się nie zachował jak przed chwilą z tego miejsca. Nigdy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Faryzeusze.)

Wysoka Izbo! Kandydatów zaprezentowanych do Krajowej Rady Sądownictwa można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa to są ci, którzy wiele zrobili, żeby zniszczyć Krajową Radę Sądownictwa. Od nich zacznę, bo bardzo mało mówimy o skutkach tego niszczytelstwa. Już kilka miliardów złotych kosztowała nie posła, posłankę, ministra PiS-u, tylko państwo polskie, każdego z podatników, działalność tej zepsutej Krajowej Rady Sądownictwa.

Ale jest jeszcze jeden negatywny skutek tego, co zrobiliście w ostatnich latach z KRS. Kilkaset tysięcy Polaków, których sprawy w ostatnich latach przed sądami rozstrzygnięto przez sędziów powołanych przez waszą Krajową Radę Sądownictwa, jeszcze bardzo często przez wiele lat nie będzie mogło spać spokojnie, bo ich sprawy niestety będą bardzo łatwe do

Posel Krzysztof Paszyk

podważenia. Zrobiliście im wielką krzywdę i myślę, że ci Polacy wam tego przez długie lata nie zapomną.

Jest grupa kandydatów, która chce ten KRS naprawiać. Jest wiele do zrobienia i niełatwe zadanie przed nami.

Posłowie Gasiuk-Pihowicz, Kropiwnicki, poseł Zimoch czy posłanka Żukowska to są posłowie, którzy chcą naprawiać Krajową Radę Sądownictwa. Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzecia Droga, który mam przyjemność reprezentować, za tą grupą zagłasuje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz głos zabierze pan poseł Krzysztof Gawkowski z klubu parlamentarnego Nowej Lewicy.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawo i Sprawiedliwość Krajową Radę Sądownictwa upolitycyziło i upodliło, a na czele tej zorganizowanej mafii stał pan Ziobro i to jest dzisiaj jego największa odpowiedzialność, bo odpowiada za ten stan w Polsce. *(Oklaski)*

Panie Ministrze Ziobro! Pan tutaj dzisiaj stanął taki rozedrgany, smutny. Ja pana raz widziałem w takim stanie, też pan po Sejmie taki chodził, jak pan szukał miększonów. *(Oklaski)* Ja panu pokażę, gdzie siedzi. Tutaj. Serdecznie proszę, żeby pan podszedł, porozmawiał. *(Oklaski)*

Druga sprawa, bo pan minister Czarnek tak się przejmuję wyborcami Lewicy. Panie ministrze Czarnek, ja proponuję, żeby pan się zaczął przejmować swoimi kolegami...

(Głos z sali: Nie strasz, nie strasz.)

...tym, za którą kratą niedługo będzie pan ich szukał... *(Poruszenie na sali, część posłów uderza w pulpity)*

(Głosy z sali: Ooo...)

...a nie o wyborców Lewicy się martwił. *(Oklaski)*

Prawo i Sprawiedliwość w mijającej kadencji, która przedwcześniej się zakończyła, było jak dzuma dla Polski. Byliście parlamentarzystami, którzy niszczyli polską konstytucję, którzy nie szanowali regulaminu Sejmu, a Krajową Radę Sądownictwa traktowaliście jak łup polityczny, na którym zarabialiście i nie tam nie robiliście.

Pan minister Schreiber – taki czytany, często tutaj występujący, mówiący o tym, że chciałby porozmawiać. Panie ministrze, mam nadzieję, że pan czytał „Dzumę”, mam nadzieję, przynajmniej tak mi się wydaje. Powinien pan wiedzieć, kiedy pan tutaj opowiadał o pogardzie – o pogardzie, którą kierował w tę stronę – że pogarda to w waszych rękach i w waszym wydaniu było największe zło, z jakim traktowaliście

nie nas, parlamentarzystów, ale Polki i Polaków. Przez 8 lat pogarda była w waszych rękach jak młot *(Oklaski)*, który co posiedzenie Sejmu, co posiedzenie rządu uderzał w ludzi, którzy chcieli żyć w Polsce wolnej, bezpiecznej i szanującej konstytucję. Tego nie robiliście. I mam dla pana taki mały cytacik, bo myślę, że pan lubi cytaty, pan tutaj o cesarzach opowiadał. Albert Camus w „Dzumie” powiedział, że rzeczy, które najbardziej trzeba cenić w ludziach, to podziw dla nich, a nie pogarda. Niech pan o tym pamięta i wy wszyscy, koleżanki i koledzy z PiS-u, bo tak o was będę mówił przez 4 lata, pamiętajcie: dzisiaj ta większość, po tej stronie sali, to większość, która chce was szanować, ale pozwalajcie się, panie ministrze Ziobro, szanować.

(Głos z sali: Nie kłam!)

(Posel Iwona Ewa Arent: Nie rozśmieszaj nas.)

Bo wy nawet się szanować nie pozwalacie. Chcecie z nami dzisiaj dyskutować, to dyskutujcie, ale w powadze, w rozsądku. I pamiętajcie: 4 lata siedzicie w opozycji i tak będziemy was traktowali, jak wy nas traktowaliście. Dzięki.

(Głos z sali: Ooo...)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan poseł...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie ministrze, zabierał pan głos i marszałek rotacyjny zauważył to. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek: Panie marszałku, zdanie tylko do tego, co powiedział poseł.)

Panie pośle, panie ministrze, nadużywa pan...

(Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek: Minister zawsze...)

Wiem, ale wypowiadał się pan już. *(Oklaski)*

(Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek: Bardzo proszę, jedno zdanie.)

Jedno zdanie, panie ministrze. Jedno zdanie.

(Część posłów skanduje: Regulamin! Regulamin! Regulamin!)

Proszę państwa, znam to słowo, nie ma potrzeby skandowania go. Oszczędzajcie gardła na debatę.

Proszę bardzo.

Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek:

Szanowni Państwo! Ponieważ posłowie bardzo lubią się odnosić do ministra Czarneka w swoich wystąpieniach, panie marszałku, szanowni państwo...

(Posel Krzysztof Gawkowski: Panie ministrze, pan się do nas odnosi.)

Otóż, panie pośle Krzysztofie, pan nic nie zrozumiał z tego, co powiedziałem. *(Oklaski)* To pan poseł

**Minister Edukacji i Nauki
Przemysław Czarnek**

Śmiszek powiedział, że pan Ziobro jest wyrzucony z polityki. Więc raz jeszcze przypominam: 7660 tys. mieszkańców to są obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy nas do polityki wprowadzili i dali nam mandaty, legalne, bezpośrednie...

Marszałek:

Panie ministrze...

**Minister Edukacji i Nauki
Przemysław Czarnek:**

Dużo więcej niż wasza Izba. To wyście... Bardzo dziękuję.

Marszałek:

Pana definicja jednego zdania jest nieznana polskiej gramatyce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, panie ministrze, nie kontynuujemy już tej debaty.

(Poseł Bartosz Józef Kownacki: Ale jak to, nie ma w trybie sprostowania.)

Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Michała Wawra.

Uszanujcie państwo to, że przedstawiciel klubu parlamentarnego chce zabrać głos w dyskusji nad ważną dla Polaków sprawą.

(Poseł Barbara Bartuś: Niech pan szanuje regulamin.)

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Michał Wawer:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli wyborcy liczyli na to, że nowa kadencja przyniesie wyższy poziom debaty na tej sali, to się niestety już drugiego dnia bardzo rozczarowali, i mówię tutaj do obu stron sali. A jeżeli wyborcy liczyli na to, że nowa kadencja przyniesie naprawę wymiaru sprawiedliwości, to patrząc na listę kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, również się bardzo rozczarowali. Z obu stron – i z PiS-u, i ze zjednoczonego centrolewu – wystawieni zostali kandydaci, którzy są politycznymi awanturnikami, umocnionymi w trwającą od 8 lat wojnę o sądy, skompromitowanymi publicznie, którzy nie dają żadnej rękojmi tego, że będą pracować na rzecz uzdrowienia polskiego wymiaru sprawiedliwości, a wręcz przeciwnie, będą walczyć o wymiar sprawiedliwości jak o zbójckie łupy rozszarpywane po-

między PiS-em a Platformą, o to, kto będzie rządził sądami, które powinny być niezawisłe. *(Oklaski)*

Dzisiaj oglądamy zawłaszczanie Krajowej Rady Sądownictwa, kolejne odcinki to będą Trybunał Konstytucyjny i Sąd Najwyższy. Można już w tej chwili, w dniu dzisiejszym przewidzieć, jak ten serial będzie się rozwijał i jak będzie trwał i że niestety to nie jest ostatnia awantura na tej sali sejmowej.

To są wojenki, które nie mają większego znaczenia dla milionów Polaków. Polacy oczekują, że ktoś zrobi coś nie z Krajową Radą Sądownictwa, nie z Trybunałem Konstytucyjnym, oczekują, że ktoś coś zrobi z sądami rejonowymi, gdzie przez długie miesiące i lata nie można się doczekać na wyrok w najprostszej sprawie, gdzie przedsiębiorcy nie mają pewności, że umowy, które zawierają, będą w stanie potem wyegzekwować sądownie. Ja jako radca prawny się z tym zetknąłem w praktyce. Zetknąłem się w praktyce z tym, że na koniec rządów poprzednich Platformy Obywatelskiej stan sądownictwa był fatalny, a na koniec rządów Prawa i Sprawiedliwości stan sądownictwa to jest kompletna ruina. Wy zostawiliście w stanie złym, wy zostawiacie w jeszcze gorszym, a Polacy chcieliby, żeby ktoś przyszedł i naprawił organizację sądownictwa – nie zmienił nominowanych politycznie przedstawicieli na samym szczycie tej struktury *(Oklaski)*, tylko naprawił funkcjonowanie sądów rejonowych, sądów okręgowych. Awanturnicy zgłoszeni dzisiaj do Krajowej Rady Sądownictwa nie pomogą w tej sprawie.

Konfederacja będzie głosować przeciwko kandydatom zgłoszonym i z jednej, i z drugiej strony i apelujemy do pozostałych posłów o to samo. Odrzucimy razem te kandydatury.

Zwracam się do pana marszałka, żeby po odrzuceniu tych kandydatur zwołać w cywilizowanych, kulturalnych warunkach spotkanie przedstawicieli klubów, na którym będziemy w stanie wybrać takich posłów prawników z naszego grona, którzy niezależnie od przynależności politycznej zostaną przez wszystkich zaakceptowani ponad podziałami i będą w stanie przyjąć jedną, prostą misję: naprawić polskie sądownictwo, a nie zawłaszczając je dla jednej z partii, które tutaj siedzą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle, i z całego serca podziwiam pana niezachwianą wiarę w człowieka i w polski parlamentaryzm.

Do głosu zgłosił się jeszcze minister – członek Rady Ministrów pan Michał Wójcik.

Panie Pośle! Panie Ministrze! Bardzo pana proszę o respektowanie czasu, na który umówiliśmy się przy wystąpieniach w czasie tej debaty.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Wójcik:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Jak pan widzi, nie jest łatwo być marszałkiem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Marszałek:

Nie spodziewałem się niczego innego, panie pośle.
(*Głos z sali:* Brawo!)

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Wójcik:

Chcieliśmy panu pomóc i dlatego wczoraj głosowaliśmy za Elżbietą Witek, bo po prostu była znakomitą marszałkiem przez 4 lata. (*Oklaski*) I nie było takich sytuacji, panie marszałku, żeby w tak drastyczny sposób łamać regulamin Sejmu. Art. 186 w sposób jednoznaczny mówi, że każdy członek Rady Ministrów ma prawo zabrać głos, kiedy tylko ma ochotę, a pan niestety, ale musi dopuścić te osoby do głosu.

Marszałek:

Panie ministrze, nie podejmując dyskusji z panem, bardzo proszę o zabranie głosu w trybie punktu regulaminu, który pan przywołał.
Bardzo proszę.

Minister – Członek Rady Ministrów Michał Wójcik:

Nie byłoby tej dyskusji, gdyby nie pan poseł Borys Budka, który rozgrzał emocje.
(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Państwo już od wczoraj jak Hunowie wjechaliście do tej Izby, zawłaszczacie wszystko, palicie, niszczyście. I skończycie jak Hunowie, panie przewodniczący. (*Oklaski*) Skończycie tak samo, zobaczy pan. Pan nie będzie Attylą, zobaczy pan.

A jak sobie wyobrażacie wymiar sprawiedliwości, panie pośle Borysie Budka? Otóż przeczytam panu, zacytuję panu pewne zdanie: Sądy dzisiaj, ja ci gwarantuję, nie rozstrzygną żadnej sprawy przed wyborami. Żadnej. Przez rok nie zrobią k... nic.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Będą prowadzić sprawy i ch... Trzy gwiazdki. Tak zapewniali lokalnych działaczy Platformy Obywatelskiej w Tczewie kto? Wasz kolega. Pan Sławek Neumann. Jest? Nie wiem, czy jest. Tak sobie wyobrażacie wymiar sprawiedliwości.

Przywołany „sędzia na telefon” – również w waszych czasach. To nie w naszych, to wy chcieliście

mieć takich sędziów, a dzisiaj chcecie mieć taką samą Krajową Radę Sądownictwa. Jaką?

Szanowni Państwo! Kolesie kolesiów mają wybierać. O to panu chodzi.

(*Posel Tomasz Zimoch:* A pan ludzi oskarżał...)

Nie tak, że... Pan nie szanuje konstytucji, art. 4: zwierzchnia władza należy do narodu. Do narodu. (*Oklaski*) Proszę się nauczyć konstytucji.

(*Posel Jakub Rutnicki:* Lekarza.)

My zgodnie z tym artykułem przygotowaliśmy ustawę dotyczącą Krajowej Rady Sądownictwa. I taki wybór był dokonany, zgodnie z art. 4, na podstawie systemu hiszpańskiego, Korteżów.

(*Posel Mirosław Suchoń:* Suweren.)

Kiedy się okazało, że przyjechali – oczywiście na wasze zawołanie – przedstawiciele Komisji Weneckiej, to w resorcie sprawiedliwości odbyło się spotkanie i zapytaliśmy wówczas, minister Zbigniew Ziobro zapytał, czym różni się ten system od hiszpańskiego. Wiecie, co powiedzieli eksperci? Wy macie niższą kulturę prawną. Wy czapkujecie wszystkim, zginacie kark. Wy tak naprawdę wycieraliście wycieraczki w różnych stolicach Europy – dzisiaj jest, jak jest. Mogę powiedzieć: Hunowie wjechali do tej Izby. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze, za tę wypowiedź, pełną erudycji i historycznych refleksji, które podniosły poziom debaty w tej Izbie.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że zgłoszono osiem kandydatur na członków Krajowej Rady Sądownictwa, przeprowadzimy głosowanie za pomocą urządzenia do liczenia głosów, wykorzystując funkcję tego urządzenia umożliwiającą dokonanie wyboru z listy.

Jestem zobowiązany do przedstawienia państwu zasad głosowania z wykorzystaniem funkcji umożliwiającej dokonanie wyboru z listy.

Po zarządzeniu głosowania na wyświetlaczu pojawi się lista z imionami i nazwiskami kandydatur, którą można przesuwac za pomocą pola do przewijania ekranu dotykowego.

Aby oddać głos za kandydaturą, należy dotknąć kwadratowego pola celem zaznaczenia wyboru danej kandydatury. Potwierdzenie zaznaczenia pojawi się w kwadratowym polu wyboru.

Aby zmienić decyzję, należy ponownie dotknąć pola wyboru, aby odznaczyć, a następnie należy dokonać ponownego wyboru innej kandydatury.

Po dokonaniu wyboru należy zatwierdzić swoją decyzję przez naciśnięcie przycisku „zatwierdź i wyślij”. Jest to równoznaczne z ostatecznym oddaniem głosu, a zatem brakiem możliwości zmiany decyzji.

Niezaznaczenie żadnej z kandydatur i naciśnięcie przycisku „zatwierdź i wyślij” jest równoznaczne z oddaniem głosu przeciwko wszystkim kandydatom.

Marszałek

Czy wszyscy posłowie są już gotowi do przeprowadzenia głosowania?

(Głosy z sali: Tak.)

Przechodzimy do głosowania.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera posłów – członków Krajowej Rady Sądownictwa bezwzględną większością głosów.

Przypominam, że na stanowiska członków Krajowej Rady Sądownictwa zgłoszone zostały kandydatury: pana posła Marka Asta, pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz, pana posła Bartosza Kownackiego, pana posła Roberta Kropiwnickiego, pana posła Arkadiusza Mularczyka, pana posła Kazimierza Smolińskiego, pana posła Tomasza Zimocha oraz pani poseł Anny Marii Żukowskiej.

Po rozpoczęciu głosowania lista w kolejności alfabetycznej zostanie umieszczona w czytniku urządzenia do liczenia głosów.

Przypominam, że poprzec można tylko cztery kandydatury.

Ponownie przypominam paniom i panom posłom, że naciśnięcie przycisku „zatwierdź i wyślij” jest równoznaczne z ostatecznym podjęciem decyzji, zatem proszę, aby tego przycisku użyć jako ostatniego.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę obecnie panie i panów posłów o podejmowanie decyzji w sprawie wyboru posłów – członków Krajowej Rady Sądownictwa.

Czy wszyscy państwo podjęli już decyzję?

(Głos z sali: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Proszę o wyświetlenie wyników.

W głosowaniu wzięło udział 457 posłów. Większość bezwzględna wynosiła 229 posłów. *(Oklaski)*

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz uzyskała 246 głosów, pan Tomasz Zimoch uzyskał 246 głosów, pani Anna Maria Żukowska uzyskała 245 głosów, pan Ro-

bert Kropiwnicki uzyskał 243 głosy, pan Marek Ast – 193 głosy, pan Arkadiusz Mularczyk – 192 głosy, pan poseł Kazimierz Smoliński – 192 głosy, pan Bartosz Józef Kownacki uzyskał 191 głosów. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał posłów: Kamile Gasiuk-Pihowicz, Roberta Kropiwnickiego, Tomasza Zimocha i Annę Marię Żukowską na stanowiska członków Krajowej Rady Sądownictwa. *(Oklaski)*

Drodzy Państwo! Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 14 listopada.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu. Zanim ją zarządzę, mam jeszcze jedną uwagę i prośbę do państwa oraz komentarz po tym, co wydarzyło się dziś na tej sali. Mikrofony na sali sejmowej zbierają wypowiedzi tylko tych, którzy przemawiają. Chciałbym, żeby Polki i Polacy, którzy śledzą obrady Sejmu, wiedzieli, że dzisiaj na tej sali w mojej ocenie – myślę, że też w ocenie wielu z nas – przekroczone zostały standardy demokratycznej debaty. *(Oklaski)* Chcę państwa zapewnić, że jako marszałek Sejmu nigdy nie będę okazywał państwu niczego innego niż szacunek i poważanie dla mandatu, który państwo otrzymali od obywateli. Natomiast gorąco zachęcam państwa do tego, żeby pogarda, nienawiść, agresja i okrzyki takie jak: puknij się w głowę, które dzisiaj słyszeliśmy na tej sali, nigdy więcej na niej nie gościły, bo są policzkiem wymierzonym tym, którzy poszli na wybory 15 października tego roku. *(Oklaski)*

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 21 listopada, czyli do wtorku, do godz. 12.

Bardzo proszę państwa posłów o to, żebyście nie zapomnieli o zabraniu waszych legitymacji poselskich z czytników. Przypominam o pierwszym posiedzeniu komisji regulaminowej i spraw poselskich za 15 minut w sali nr 13 w budynku G. Dziękuję państwu.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 18 min 20)